

**Liga Europy, akt drugi. W czwartkowy wieczór zespół Giallorossich zmierzy się w Grazu z austriackim Wolfsbergerem w przedostatnim spotkaniu wrześniowo-październikowego maratonu meczowego. Obydwie drużyny wygrały wysoko w pierwszej kolejce i o ile w przypadku Romy nie było żadnego zaskoczenia, o tyle Austriacy sprawili swego rodzaju sensację na poziomie Ligi Europy.**

Ekipa trenera Strubera wygrała bowiem na wyjeździe z Borussia Moenchengladbach, aplikując rywalom cztery gole i nie tracąc żadnego. Debiut w fazie zasadniczej europejskich pucharów nie mógł być zatem lepszy. Wolfsberger awansował do Ligi Europy dzięki zajęciu trzeciej pozycji w krajowej lidze, za plecami RB Salzburg i LASK Linz. I był to największy sukces małego klubu z Karyntii. Nazywany w Austrii WAC (Wolfsberger Athletiksport-Club), choć z powodów sponsorskich znany głównie jako RZ Pellets WAC, powstał w 1931 roku i przez 80 lat istnienia tułał się między drugą a trzecią klasą rozgrywkową Austrii. W 2012 roku "Górskie Wilki" awansowały po raz pierwszy w historii do krajowej Bundesligi, zajmując wysokie, 5 miejsce. W 2015 roku Wolfsberger miał pierwszą szansę na awans do fazy grupowej Ligi Europy, ale w eliminacjach uznał wyższość Borussia Dortmund (porażki 0-1 i 0-5), gdzie hat-trickiem w rewanżu popisał się aktualny gracz Romy, Mkhitarjan. Udało się wreszcie awansować, bezpośrednio, w maju.

Austriacki klub, który nie posiada nawet dyrektora sportowego, posiada roczny budżet 8 mln euro, a więc mniejszy niż roczna płaca brutto Edina Dzeko. Wolfsberger nie ma nawet dyrektora sportowego, a wszystkim zajmują się Riegler, przedsiębiorca w dziedzinie drewna i trener. W kierownictwie na liście płac znajdują się tylko dwie osoby, od komunikacji i marketingu. Nowy trener, Gerhard Strauber, który przejął zespół latem, rozpoczął z ekipą "górskich wilków" sezon od wysokiej wygranej, 9-0, w krajowym pucharze. Potem rozpoczęła się gra w austriackiej Bundeslidze, już od 27 lipca. Zespół z Karyntii rozegrał siedem meczów ligowych, zanim zadebiutował w fazie grupowej Ligi Europy. Podopieczni Straubera odnieśli pięć zwycięstw oraz dwa razy przegrali, z Salzburgiem i Sturmem Graz. Później, po triumfie w europejskich pucharach, Wolfsberger rozegrał trzy mecze w rozgrywkach krajowych, wygrywając i remisując w lidze i odnosząc wysokie zwycięstwo, 6-0, w pucharze Austrii. Po niedzielnym remisie z z Tirolem czwartkowy rywal Romy spadł na trzecie miejsce w tabeli i traci punkt do Lask Linz. Pierwsze RB Salzburg odjeżdża na sześć oczek. Bardzo dobrze prezentuje się ofensywa, która w lidze zdobyła 23 gole w 9 meczach, do których dokłada 19 bramek w trzech spotkaniach pucharowych tego sezonu. Nowy trener podarował klucze do ataku nowym piłkarzom, Weissmanowi i Niangbo. Pierwszy zdobył w tym sezonie już 15 goli w 11 meczach, z kolei drugi 7.

Takimi statystykami strzeleckimi nie może się pochwalić nikt w Romie. Najlepiej, póki co, spisuje się Dzeko. Bośniak ma na koncie cztery trafienia w Serie A i jedną bramkę w Lidze Europy. Napastnik z numerem 9 wpisał się na listę strzelców w pierwszej serii rozgrywek, gdy Roma ograła w Rzymie, 4-0, Istambuł Basaksehir. Po pierwszej niemrawej połowie z obydwu strony, podopieczni Fonseci stłamsili po

przerwie rywala, nie pozostawiając mu żadnych złudzeń. Od tej pory zespół Giallorosich rozegrał trzy spotkania i w żadnym z nich nie przegrał w stu procentach, zmieniając jednak tożsamość, z drużyny beztrioskiej w pierwszych potyczkach sezonu, na zespół bardziej uważny w defensywie, ale też tracący sporo w ataku. I tak po ciężkim meczu z Bologną, gdzie decydujący gol padł w ostatnich sekundach, Roma przegrała 0-2 z Atalantą, aby w ostatni weekend pokonać skromnie Lecce. Giallorossi byli lepsi, prowadzili przez 90 minut grę, choć sytuacja do zdobycia gola było jak na lekarstwo. Również tutaj, jak w Bolonii, kolegów uratował Dzeko, zdobywając jedyne goła. Po meczu trener Fonseca podkreślił po raz kolejny, że interesują go tylko zwycięstwa, a nie styl zespołu.

*"Oczywiście, oczekujemy trudnego meczu przeciwko rywalowi, który wygrał 4-0 w debiucie z Borusią Moenchengladbach. To jakościowy zespół, miałem okazję obejrzeć mecz, wynik odzwierciedla wartość tej drużyny, agresywnej w defensywie i niebezpiecznej w kontratakach. Obejrzeliśmy jak zawsze wiele meczów i przygotowaliśmy swoją strategię w oparciu o to co widzieliśmy. Byłem pozytywnie zaskoczony, Wolfsburg został zlekceważony, ale pokazał, że jest mocny, przede wszystkim przy okazji wygranej nad Moenchengladbach",* powiedział na przedmeczowej konferencji trener Giallorosich. Trener, który, jak wspomnieliśmy, coraz bardziej dopasowuje się do włoskich realiów, przez co zespół zaczął tracić mniej bramek, ale z Lecce zachował po raz pierwszy w Serie A czyste konto.

### Forma Wolfsburg:

28.09.2019, 9 kolejka Bundesligi: WOLFSBERGER – Tirol 2-2 (Niangbo, Weissman)

25.09.2019, 1/16 Pucharu Austrii: ATSV – WOLFSBERGER **0-6** (Weissman **x3**, Niangbo, Baumgartner, Schemerbock)

22.09.2019, 8 kolejka Bundesligi: Hartberg – WOLFSBERGER **0-2** (Liendl, Novak)

19.09.2019, 1 kolejka Ligi Europy: Borussia M. – WOLFSBERGER **0-4** (Weissman, Leitgeb **x2**, Ritzmaier)

15.09.2019, 7 kolejka Bundesligi: WOLFSBERGER – Austria W. **3-0** (Ritzmaier, Weissman, Niangbo)

### Forma Romy:

29.09.2019, 6 kolejka Serie A: Lecce – ROMA **0-1** (Dzeko)

25.09.2019, 5 kolejka Serie A: ROMA – Atalanta 0-2

22.09.2019, 4 kolejka Serie A: Bologna – ROMA **1-2** (Kolarov, Dzeko)

19.09.2019, 1 kolejka Ligi Europy: ROMA – Basaksehir **4-0** (gol samobójczy, Dzeko, Zaniolo, Kluivert)

15.09.2019, 3 kolejka Serie A: ROMA – Sassuolo **4-2** (Cristante, Dzeko, Mkhitarjan, Kluivert)

Mecz z Lecce, choć wygrany i bez większych niebezpieczeństw, przyniósł poważne straty jakościowe. Na dwa miesiące wypadł bowiem Pellegrini, a na trzy tygodnie został wykluczony Mkhitarjan, co przy braku Undera i Perottiego ogranicza sporo trenerowi ruchy w ofensywie. Tam, za plecami napastnika, zagrać powinna trójka Kluivert-Pastore-Zaniolo. Tym napastnikiem, co zapowiedział na przedmeczowej

konferencji Fonseca, będzie Kalinic. Portugalczyk potwierdził przed meczem, że odpocząć muszą Kolarov i Dzeko, którzy rozegrali już w tym sezonie dziewięć kolejnych spotkań, gdyż nie odpoczywali też w trakcie przerwy na mecze reprezentacji narodowych. Serba zastąpi w obronie Spinazzola. Na środku defensywy powinni pojawić się Fazio i J.Jesus, z kolei na prawej stronie zmiany nie ma na razie Florenzi, z uwagi na to, że Zappacosta wraca dopiero co po kontuzji. Były gracz Torino powinien dać odetchnąć kapitanowi w drugiej połowie. W środku pola pojawi się Cristante, który odpoczywał na Via del Mare po rozegraniu kilku spotkań z rzędu.

Przypuszczalny skład Wolfsburg:

**Kofler**

**Novak Sollbauer Rnic Schmitz**

**Schmid Leitgeb Ritzmaier**

**Liendl**

**Weissman Niangbo**

**Kontuzjowani: -**

**Zawieszeni: -**

**Zagrożeni zawieszeniem: -**

Przypuszczalny skład Romy:

**Lopez**

**Florenzi Fazio J.Jesus Spinazzola**

**Diawara Cristante**

**Kluivert Pastore Zaniolo**

**Kalinic**

**Kontuzjowani:** Perotti, Under, Cetin, Pellegrini, Mkhitarian

**Zawieszeni: -**

**Zagrożeni zawieszeniem: -**

Spotkanie poprowadzi Tiago Martins, który nigdy nie sędziował jako główny oficjalnych meczów obydwu drużyn. Portugalczyk był cztery lata temu arbitrem w letnim sparingowym meczu Romy ze Sportingiem Lizbona, przegranym 0-2. Z kolei w 2017 roku, w meczu Ligi Mistrzów z Qarabag (wygrana 2-1) był arbitrem

zabramkowym.

Autor: abruzzo